

9-letni syn strażnika więziennego w stanie krytycznym

29 marca 2025

Pojawiają się nowe doniesienia w sprawie rodzinnej tragedii, która rozegrała się na Dolnym Śląsku. Jak podała prokuratura, oprócz dwóch ofiar śmiertelnych w zdarzeniu ucierpiał także 9-letni syn sprawcy, który w stanie krytycznym przebywa w szpitalu.



Przypomnijmy, że w piątek wieczorem w Prusicach na Dolnym Śląsku doszło do awantury domowej. 51-letni funkcjonariusz służby więziennej zastrzelił swoją 5-letnią córkę i 71-letnią teściową. Mężczyzna strzelił także do 9-letniego syna. Później miał próbować popełnić samobójstwo.

Rzecznik Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu prokurator Karolina Stocka-Mycek przekazała, że prowadzone jest śledztwo w sprawie pozbawienia życia 71-letniej kobiety, 5-letniej dziewczynki oraz usiłowania pozbawienia życia 9-letniego chłopca.

Policję wezwała żona mężczyzny. Przybyli na miejsce funkcjonariusze przystąpili do udzielania pomocy ofiarom, jednak nie udało się uratować 5-latki i 71-latki. Do jednego z wrocławskich szpitali został przetransportowany 9-letni syn sprawcy. Jak podała w rozmowie z RMF FM prok. Karolina Stocka-Mycek, chłopiec jest w stanie krytycznym.

Ranny został także sprawca. Strażnik więzienny po dokonaniu zbrodni próbował popełnić samobójstwo. Mężczyzna trafił do wrocławskiego szpitala, gdzie przeszedł operację. Jego stan jest ciężki. Jak podają służby, na razie nie jest możliwe

przeprowadzenie jakichkolwiek czynności procesowych z jego udziałem.

Prok. Stocka-Mycek przekazała, że w sobotę kontynuowane będą oględziny miejsca zbrodni. Śledczy chcą ustalić okoliczności, a także przyczyny zdarzenia.

Żona sprawcy i matka dzieci jest pod opieką psychologa. Jeśli pozwoli na to jej stan, kobieta zostanie przesłuchana.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: RMF FM

Źródło: NCzas.info